

15 sierpnia 2004 r.

Tchorzliwa demokracja

Podczas wyborów prezydenckich w 1990 r. otrzymałem tysiące listów od młodych wyborców ze stwierdzeniem, że jeżeli nie uda mi się wygrać wyborów, oni wyemigrują z Polski. W późniejszych latach setki tysięcy młodych Polaków opuściło swój rodzinny kraj w poszukiwaniu lepszego miejsca do życia. Co naprawdę wyгнаło ich z Polski?

Po wielu latach refleksji nie mam wątpliwości, że głównym powodem ich wyjazdu była zdrada politycznych przywódców, którzy stali się sławni dzięki nieuczciwej manipulacji opinią publiczną. Polska jest dobrze znana z manipulacji w celu ciągłego posiadania władzy politycznej i czerpania zysków finansowych, które zapewniają „elitom” politycznym sławę i bogactwo na kilka pokoleń.

Gdy los im nie sprzyjał, wielu młodych ludzi nie miało innego wyboru niż poszukać lepszej gleby, żeby wzrastać gdzie indziej. Nie chcieli żyć w kraju, który jest w rzeczywistości wojskową dyktaturą udającą, że kieruje się demokratycznymi regułami. Jest to teraz dobrze znany fakt, że Polska, która jest najbiedniejszym krajem w Zjednoczonej Europie, ma największe wydatki na wojsko na głowę mieszkańca i trzeci pod względem wielkości oddział żołnierzy w Iraku. Opierając się na tych faktach można myśleć o Polsce jako o kraju wojskowych rządów, który poszukuje raczej poklepywania po plecach przez silne kraje niż poparcia swego własnego elektoratu. Dobrze wiadomo, że silne kraje zawsze poszukują poparcia wojskowych dyktatur.

Dla większości Polaków nie jest tajemnicą, że byli członkowie partii komunistycznej, którzy wykorzystywali Polskę przez prawie 50 lat, nadal nią rządzą. Oni mają pełną kontrolę gazet, radia i telewizji, wojska i policji. Co więcej, mają ścisłą kontrolę systemu bankowego. A przede wszystkim, mają pełną kontrolę wyborów przy pomocy proporcjonalnej ordynacji wyborczej. Chociaż są znani z tego, że zawsze byli gotowi całować każdy zagraniczny tyłek, to dla Polaków znaczą zawsze to samo.

W każdym normalnym kraju tacy „przywódcy” byliby oskarżeni o zdradę za sprzedawanie majątku narodowego znacznie poniżej ceny rynkowej i kupowanie sprzętu wojskowego dużo ponad możliwości nabywcze kraju. Ale słowo „zdrada” nie istnieje w Polsce, gdzie zdradliwość polityków jest normalnym stanem rzeczy. „Elity” polityczne żyją w swoim własnym odwiecznym świecie, a społeczeństwo żyje w innych realiach. Te dwie grupy nie rozmawiają ze sobą. Przeważające odczucia to brak zaufania, nienawiść i uchylanie się od prawdziwych problemów. Tam jest zdrada po obu stronach barykady. Przez ostatnie 15 lat postkomunistyczni rządcy wepchnęli Polskę w zaułek krańcowej biedy i przede wszystkim odebrali nadzieję na jakieś polepszenie. Jedyna nadzieja, jaka pozostaje, to że ci fałszywi i zdradliwi „przywódcy” znikną pewnego dnia. Ale to jest fałszywa nadzieja, bo każdego dnia oni stają się potężniejsi dzięki zdobytym łupom.

Tak więc brak szczęsnego i przyjaznego środowiska dla konstruktywnego wzrostu stał się największym problemem Polski, kraju borykającego się z przygniatającą mentalnością swoich postkomunistycznych przywódców, którzy nie reprezentują społeczeństwa lecz jedynie siebie.

W tym brzydkim postkomunistycznym społeczeństwie, polityczna poprawność i tchórzostwo osiągnęły ten poziom, gdzie mało kto jest zdolny do mówienia prawdy ze strachu, że może przez to coś utracić..

Nie ma sensu wysilać się, żeby wspierać ten stan rzeczy. Z tego powodu zdecydowałem się opuścić te łamy. Być może pewnego dnia znowu chwycę za pióro, żeby pisać z pasją o Polsce. Ale teraz strach ludzi i beznadziejna mentalność ich „przywódców” pozbawia mnie całej mojej energii, i wolę raczej pójść na ryby, niż pisać o kolejnych niepowodzeniach. Pisałem ten felieton przez 24 miesiące i teraz potrzebuję odpoczynku...

Ale proszę, piszcie do mnie. Przesyłajcie wiadomości o dzielnych Polakach, którzy walczą o to, żeby Polska była silna i wolna, pomimo tchórzliwego elektoratu i zdrażliwych przywódców! Nawet będąc zajęty łowieniem ryb, zawsze chętnie wysłucham dobrych wiadomości o mojej Ojczyźnie...

Stan Tymiński

www.maloca.com/stan.htm